

Sygn. akt I ACa 214/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter.
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.) SSA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. F. (1)**

przeciwko (...) **w G.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 16 listopada 2016 r. sygn. akt I C 617/15

I. **oddala apelację;**

II. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie adwokat D. R. kwotę 2.700 złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną w instancji odwoławczej;**

III. **odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu instancji odwoławczej na rzecz interwenienta ubocznego.**

(...)

UZASADNIENIE

M. F. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł o zasądzenie od (...)w G. I. kwoty 150.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podnosił, że w dniu 31 maja 2015 r. na terenie placówki zarządzanej przez pozwanego uległ wypadkowi, na skutek którego złamał lewe biodro. Wskutek zdarzenia doznał szeregu cierpień psychicznych i fizycznych, natomiast po wyjściu ze szpitala korzystał z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności. Mimo rehabilitacji nie odzyskał pełnej sprawności, do dziś odczuwa skutki zdarzenia powodującego szkodę. Podniósł, że z uwagi na swoją chorobę wymagał większej opieki niż inni uczestnicy zajęć, zaś taka opieka nie została mu zapewniona.

(...) wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznało, że w dniu 31 maja 2015 r. podczas całodobowego treningu z zakresu samoobsługi i umiejętności społecznych w (...)w G. I. doszło do wypadku, w wyniku którego powód złamał lewą kość udową, jednocześnie podkreślało, że budynek jest przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych i nie ma w nim progów, zaś powód przewrócił się na korytarzu II piętra, na czystej, suchej i płaskiej terakocie. Wskazało również, że powód mimo swojej choroby (porażenie okresowe rodzinne hyperkalemiczne) nie wymagał większej pomocy niż przeciętny uczestnik zajęć. Ostatecznie stwierdziło, że M. F. (1) nie wykazał przesłanek odpowiedzialności deliktowej.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo, przyznał pełnomocnikowi z urzędu adwokat D. R. wynagrodzenie w kwocie 4.428 zł (wraz z podatkiem VAT), które nakazał wypłacić ze środków budżetowych Skarbu Państwa oraz nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego oraz interwenienta ubocznego.

Orzeczenie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

M. F. (1) ma 66 lat, jest emerytem i osobą niepełnosprawną, która cierpi na schorzenie mięśni, tj. porażenie okresowe rodzinne hyperkalemiczne. Od 6 lat powód uczęszcza na zajęcia z zakresu treningu samoobsługi i umiejętności społecznych, których założeniem jest pomoc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Zajęcia te odbywają się w (...)w G. I., prowadzonym przez (...).

W dniach od 29 do 31 maja 2015 r. powód przebywał w placówce pozwanego w G. I., gdzie odbywał całodobowy trening samoobsługi i umiejętności społecznych. W trakcie treningu na 1-go instruktora przypadało 6-ciu uczestników zajęć. Uczestnictwo w treningu całodobowym wymagało przedłożenia dokumentacji medycznej, a przed jego rozpoczęciem przeprowadzany był wywiad ze świadчениobiorcami. Powód nie informował pracowników pozwanego o swoich problemach ze zdrowiem.

W niedzielę 31 maja 2015 r. powód spędzał czas wolny od zajęć na terenie placówki ze swoją córką, A. F.. Około godziny 17.00 pożegnał się z córką i wracając do sali zajęciowej na korytarzu znajdującym się na II piętrze potknął się i lewym biodrem upadł na płaską posadzkę. W czasie tego zdarzenia podłoga była sucha. Po kilku sekundach do powoda podbiegły dwie pracownice pozwanego, J. S. i E. P., które udzieliły mu pomocy i wezwały pogotowie. Powód został przewieziony do (...) w B. na Oddział (...) gdzie lekarze rozpoznali u niego złamanie kości udowej lewej. W dniu 8 czerwca 2015 r. wykonano zabieg operacyjny w postaci aloplastyki biodra lewego. Dalsze leczenie powoda przebiegało bez powikłań, zaś w dniu 15 czerwca 2015 r. został on wypisany ze szpitala w stanie ogólnym dobrym oraz zalecono dalsze przyjmowanie leków oraz podjęcie rehabilitacji. W okresie od 14 sierpnia 2015 r. do 24 września 2015 r. powód przebywał na oddziale stacjonarnym(...), gdzie wykonano wobec niego zabiegi fizyko - i kinezyterapeutyczne.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że w dniu 31 maja 2015 r. w prowadzonym przez pozwanego(...)w G. I. miało miejsce opisywane przez powoda zdarzenie, z którego wywodzi on istnienie krzywdy po swojej stronie, jednakże nie zostało w żaden sposób wykazane, aby do przewrócenia się powoda doszło na skutek zaczepienia nogą o próg czy inną nieoczekiwaną nierówność w podłożu, ani też nie znalazła potwierdzenia podnoszona na rozprawie okoliczność, że doszło do powyższego na skutek poślizgnięcia się na mokrej posadzce.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania pracowników pozwanego, J. S. i E. P., które w dniu wypadku prowadziły zajęcia na terenie placówki i udzielały powodowi pierwszej pomocy. Zeznania tych świadków oraz załączone przez nie fotografie potwierdziły brak jakichkolwiek nierówności czy progów, co miałyby stanowić zawinioną przyczynę upadku. Ponadto wskazywały, że podłoga zawsze jest czyszczona na koniec dnia, kiedy uczestnicy przebywają w swoich pokojach, zaś M. F. (1) nie wymagał wzmożonej opieki z uwagi na swój stan zdrowia. Okoliczności te znalazły potwierdzenie w zeznaniach powoda przesłuchanego w charakterze strony, który nie wskazywał, że potknął się o próg. Okoliczność ta pojawiła się dopiero na dalszym etapie sprawy i nie została w żaden sposób wykazana przez powoda. Podobnie nie zostało również wykazane by do upadku mogło dojść na skutek poślizgnięcia się na mokrej podłodze. A. F. – córka powoda, która przed zdarzeniem przebywała z nim na terenie ośrodka - nie potwierdziła żadnej z tych okoliczności.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał żądanie powoda oparte na odpowiedzialności deliktowej za nieudowodnione. Wskazał, że zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Z kolei, jak stanowi art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Mając na uwadze, że pozwany jest osobą prawną, a powód nie wywodzi swojej szkody z działań jego organu (art. 416 k.c.), jedyną przesłankę roszczenia powoda wobec pozwanego mógłby stanowić art. 430 k.c., który opiera odpowiedzialność powierzającego za szkodę z faktu podporządkowania organizacyjnego innej osoby (podwładnego), której zostaje powierzone dokonanie czynności na rachunek powierzającego oraz z faktu zawinionego wyrządzenia szkody przez tę osobę.

Zdaniem Sądu pracownikom pozwanego nie sposób przypisać jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które byłoby bezprawne i zawinione oraz pozostawałoby w związku przyczynowym z uszkodzeniem ciała doznany przez powoda.

Powód nie wykazał tych okoliczności, mimo obowiązku jaki spoczywał na nim w myśli art. 6 k.c. Przede wszystkim nie udowodnił, aby jego upadkowi towarzyszyła jakakolwiek sprawcza przyczyna zewnętrzna, której źródłem byłoby co najmniej zaniedbanie (choćby organizacyjne) leżące po stronie pozwanego. Zwrócił uwagę, iż powód jest osobą starszą, cierpi na schorzenie mięśni, co mogło mieć wpływ na jego zdolność zachowania równowagi w tym dniu, jednakże okoliczność ta nie może obciążać pozwanego. Podkreślił, że z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że na terenie (...) w G. I. nie ma przejścia, w którym znajdowałby się próg, a podłoga w chwili zdarzenia nie była śliska, zatem pozwanemu nie sposób przypisać jakiegokolwiek działania lub zaniechania mającego wpływ na zajście tego zdarzenia. Nie można też zarzucić pracownikom pozwanego Stowarzyszenia jakichkolwiek uchybień swoim obowiązkom, kiedy to do wypadku doszło w czasie wolnym, poza zajęciami. Dodał, że pracownicy nie mieli obowiązku permanentnego nadzoru nad osobą uczestniczącą w treningach i szkoleniach, ani też pilnowania go z uwagi na stan zdrowia. Sąd stwierdził, że pracownikom pozwanego nie można przypisać jakiegokolwiek zaniechania, które mogłoby podlegać ostatecznej ocenie jako bezprawne, zawinione i co najmniej stanowić „współprzyczynę” dla powstania szkody na osobie powoda.

Sąd przyznał pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, zaś jej wysokość ustalił w oparciu o § 2 pkt 1-3 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego oraz interwenienta ubocznego uznając, że przemawia za tym trudna sytuacja majątkowa i osobista powoda.

Powód zaskarżył ten wyrok nieformalną apelacją podnosząc, że w dniu 31 maja 2015 r. na terenie placówki zarządzanej przez pozwanego doszło do wypadku, za który ponosi on pełną odpowiedzialność, co uzasadnia wypłacenie na jego rzecz świadczenia pieniężnego. Ponadto wskazywał na szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu ośrodka, w którym w dniu zdarzenia przebywał i w oparciu o powyższe domagał się zasądzenia na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania. Zdaniem Sądu odwoławczego, ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy została przeprowadzona zgodnie z regułami logicznego myślenia i zasadami doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy wydał orzeczenie w sprawie w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego i podstawy rozstrzygnięcia w sposób wyczerpujący przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podstawowym zarzutem apelacji jest fakt braku zgody skarżącego na treść rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Wskazać w tym miejscu należy, iż powód nie sprecyzował zarzutów swojej apelacji, a jedynie wnosił o zmianę wyroku Sądu I instancji, powołując się na okoliczności wcześniej podnoszone, które jego zdaniem uzasadniały przyznanie mu zadośćuczynienia, koncentrując się głównie na nieprawidłowościach w funkcjonowaniu ośrodka prowadzonego przez pozwanego. Podkreślić należy, że jest to osobista apelacja M. F. (1), gdyż jego pełnomocnik ustanowiony z urzędu złożył opinię prawną co do niecelowości wniesienia tego środka zaskarżenia (k. 286- 287).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, orzeczenie Sądu Okręgowego oddalające powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 150.000 złotych za skutki zdarzenia jakiemu uległ powód w dniu 31 maja 2016 r. jest słuszne.

Sąd I instancji w sposób wnikliwy odniósł się do okoliczności faktycznych przytaczanych przez powoda, wskazał na dowody zgromadzone w sprawie, w szczególności zeznania świadków: E. P. i J. S., jak również zeznania córki powoda A. F., które nie pozwoliły ustalić, że do potknięcia się powoda doszło na skutek jakichkolwiek działań czy też zaniechań leżących po stronie pozwanego, a mianowicie pracowników (...)w G. I.. Zwrócić należy uwagę, że nie potwierdził się zarzut powoda, że do wypadku doszło na skutek potknięcia się o próg. Okoliczność ta została wyjaśniona w sposób właściwy przez przedłożone do akt sprawy zdjęcia, które potwierdziły, iż w miejscu upadku powoda nie było żadnego progu, ani też innej nierówności. Również z materiału dowodowego prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji nie wynika, by po stronie pracowników placówki, w której przebywał powód w dniu 31 maja 2015 r. wystąpiły jakiegokolwiek zaniedbania, które były przyczynami upadku powoda na posadzkę. Jeśli chodzi o tzw. „mokrą posadzkę”, to kwestia ta została wyjaśniona również przez świadków - pracowników ośrodka, z których wynikało, że zmywanie podłogi następuje na sam koniec dnia, kiedy uczestnicy przebywają już w swoich pokojach, a zatem nie o godzinie 17.00, kiedy miało miejsce to zdarzenie (e-protokół z dnia 2 listopada 2016 r. , 00:28:33). Zresztą sam powód słuchany na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 r. nie wskazywał, aby w miejscu, w którym doszło do zdarzenia była mokra podłoga (e- protokół (...):05:24). Istotnym jest również, że skarżący nie poinformował pozwanego o swojej chorobie, tym samym nie sposób czynić ośrodkowi zarzutu, iż nie zapewnił mu wzmoczonej opieki. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji żaden przepis prawa nie nakłada na pozwanego konieczności zapewnienia uczestnikom kursu stałej, całodobowej opieki. Nadto M. F. (2) wielokrotnie uczestniczył w zajęciach prowadzonych w (...) był osobą aktywną i z obserwacji poczynionych przez jego pracowników nic nie wskazywało na konieczność zapewnienia mu dodatkowej czy też specjalnej opieki. Stwierdzić zatem należy, że prawidłowo dokonana przez przyzmat art. 233 § 1 k.p.c. ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia, jakiemu uległ powód.

Tymczasem odpowiedzialność pozwanego kształtuje się na zasadzie winy stosownie do art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i zachodzi tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie: wyrządzenie szkody przez personel pozwanego, zawinione działanie lub zaniechanie tego personelu, normalny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności, przy czym stosownie do art. 6 k.c. również w zakresie udowodnienia winy ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym. Dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec powoda, a w konsekwencji uwzględnienia dochodzonego w niniejszej sprawie żądania skarżący powinien był, stosownie do art. 6 k.c., udowodnić, że w ośrodku prowadzonym przez pozwanego doszło do zawinionych

zachowań jego pracowników oraz adekwatnego, w rozumieniu art. 361 k.c., związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem a uszkodzeniem ciała doznanym przez M. F. (1). Zgodnie z wyżej przytoczonym przepisem obowiązany do odszkodowania ponosi bowiem odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że w rozpoznawanej sprawie ocenie podlegało zachowanie rozumiane zarówno jako działania, jak i zaniechanie podjęcia właściwych działań przez pracowników pozwanego. W przedmiotowej sprawie skarżący na udowodnienie zgłoszonego roszczenia oprócz własnych gołosłownych twierdzeń, nie wskazał żadnych dowodów, które by popierały jego twierdzenia i z których wynikałoby, iż to na skutek zaniedbań ze strony pracowników pozwanego doszło do przedmiotowego zdarzenia. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda, zatem powinien on wszystkimi dostępnymi środkami dowodowymi wykazać ich prawdziwość, któremu to obowiązki w niniejszej sprawie nie sprostał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na mocy art. 385 k.p.c. Jednocześnie, dzieląc rozstrzygnięcie Sądu I instancji o odstąpieniu od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz interwenienta ubocznego uznał, że istnieją podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. także w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego.

Z uwagi na fakt, że powód w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z urzędu to istniały podstawy by przyznać pełnomocnikowi stosowne wynagrodzenie za udzieloną pomoc prawną w wysokości 2.700 złotych, powiększone o należny podatek VAT na mocy § 8 pkt. 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016.1714 z dnia 18 października 2016 r.).

(...)